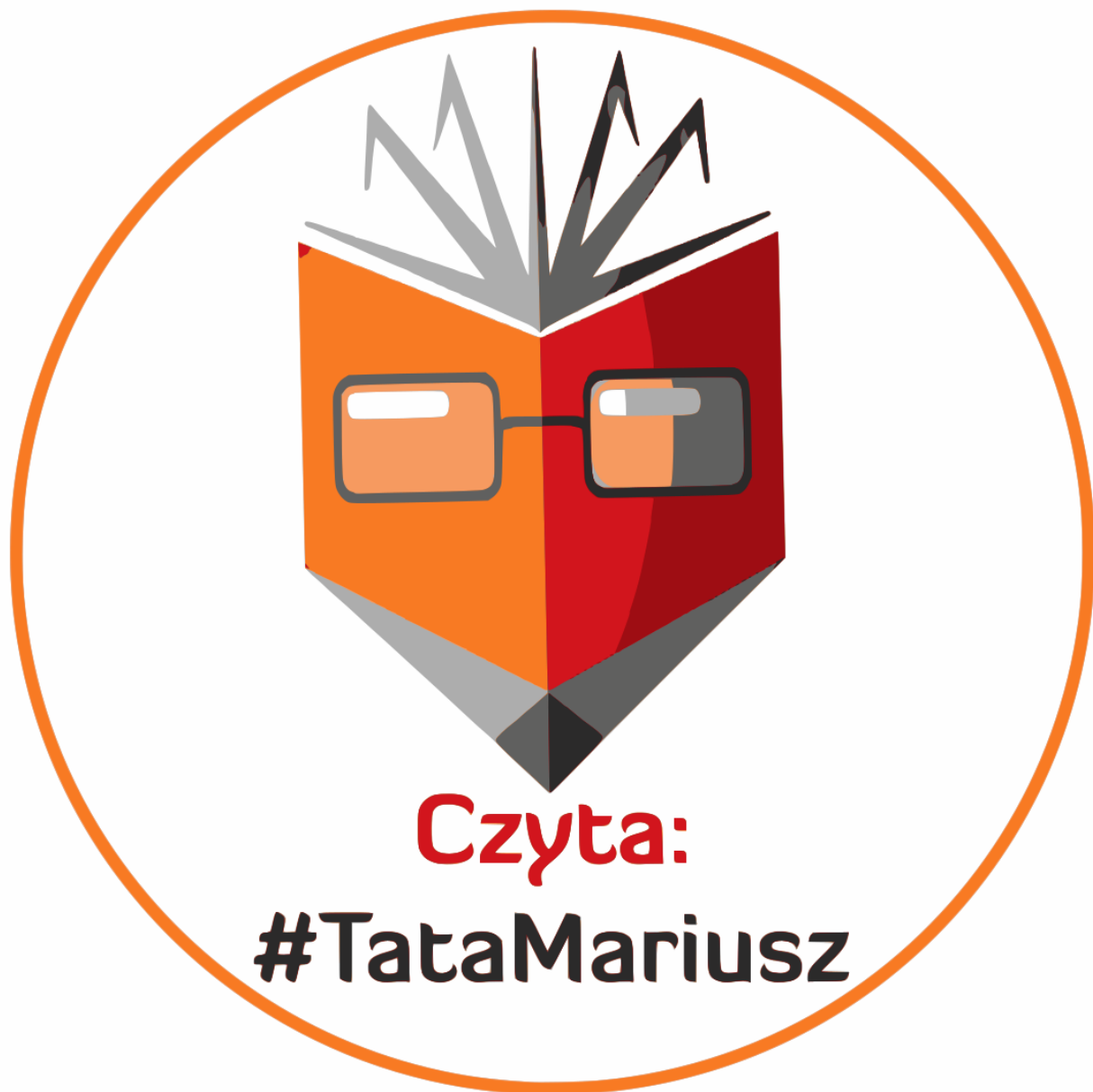


Czyta: #TataMariusz



Kamila Bednarek

Latawiec

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

W ogródku przed domem, na zielonej trawce,
bawiłem się z misiem i z moim latawcem.
Zając przez okienko tylko obserwował,
jak latawiec w górę szybko poszybował.

Wiatr go niesie teraz raz w prawo, raz w lewo,
żeby tylko nie wpadł na pobliskie
W górę się unosi, potem znów opada,
a mój pluszak mały ciągle w zachwyty wpada.

-Jaki kolorowy, jak on pięknie lata,
wygląda jak motyl, gdy skrzydłami macha.
Nagle silny wicher zerwał się na dworze,
i porwał latawiec, nikt nam nie pomoże.

Odleciał daleko, w niebo tak jak ptak.
ale cóż to, zaraz, on daje nam znak.
Skrzydółkiem pomachał, kółko w górze zrobił
i poleciał z wiatrem psoty razem robić.

Misiu smutny patrzy, łezka z oka leci.
Tatuś to zobaczył-nie martwicie się dzieci.
Zaraz tu skrzyneczkę wezmę z narzędziami
młotek, dwie listewki, kosz z materiałami.

I nowy latawiec szybko zrobię sam
żeby do zabawy dobrze służył wam.
linkę do listewki mocno przymocuję,
skrzydła kolorowo z wami pomaluję.

Do pracy szybciotko wszyscy się zabrali
i po 2 godzinach nowy oglądali.
Taki dumny z siebie już dawno nie byłem,
bo z moim tatusiem latawiec zrobiłem.



Może nie jest taki piękny jak ten zakupiony
lecz jest wyjątkowy, bo razem zrobiony.



Czyta:
#TataMariusz